

# Kary porządkowe możliwe dla użycia względem świadka

Kary porządkowe można nałożyć na świadka, biegłego, tłumacza lub specjalistę. Nie mają zastosowania do stron procesowych, ich obrońców i pełnomocników.

Rodzaje kar porządkowych:

## 1. **Zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie świadka – art. 285 § 2 kpk.**

W zasadzie stosowane jest na skutek nieusprawiedliwionego niestawiennictwa. Może być zastosowane zarówno wtedy, gdy była już wcześniej nałożona kara pieniężna, jak i wtedy, gdy uznano, że nałożenie kary pieniężnej nie jest celowe, lub, że nie odnosi ona pożądanego skutku. Zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie następuje w drodze zarządzenia, wydanego przez sąd lub prokuratora, a jego realizacja należy do organów Policji.

## 2. **Kara pieniężna – art. 285 § 1 kpk.**

Kara nakładana jest, gdy świadek bez usprawiedliwienia nie stawił się na wezwanie organu procesowego, albo bez zezwolenia tego organu oddalił się z miejsca czynności przed jej zakończeniem. Wysokość kary pieniężnej nie może przekroczyć 10.000 złotych. Na tego samego świadka można w tej samej sprawie nałożyć karę pieniężną kilkakrotnie. Gdy kary nie można wyegzekwować, to przepisy kpk nie przewidują jej zamiany na areszt.

Karę pieniężną można uchylić, jeżeli ukarany usprawiedliwi swoje niestawiennictwo (art. 286 kpk).

Karę pieniężną określoną w art. 285 § 1 kpk stosuje się odpowiednio do:

- świadka bezpodstawnie uchylającego się od złożenia zeznań;
- osoby bezpodstawnie uchylającej się od wykonania czynności biegłego, tłumacza lub specjalisty;
- osoby bezpodstawnie odmawiającej złożenia wymaganego przyrzeczenia;
- osoby odmawiającej wydania przedmiotu;
- poręczyciela uchylającego się od dopełnienia obowiązków wynikających z poręczenia;
- osoby bezpodstawnie odmawiającej spełniania innego obowiązku ciążącego na niej w toku postępowania.

### **3. Obciążenie dodatkowymi kosztami postępowania – art. 289 § 1 kpk.**

Sąd lub prokurator może obciążyć osobę, która swoim zachowaniem doprowadziła do powstania dodatkowych kosztów.

### **4. Aresztowanie – art. 287 § 2 i 3 kpk.**

Jest to ostateczny środek przymusu. Przepis stanowi, że w razie uporczywego uchylenia się od złożenia zeznań, można wobec świadka zastosować niezależnie od kary pieniężnej, aresztowanie na czas nieprzekraczający 30 dni. Może nastąpić już po dwukrotnej odmowie zeznań, nie można natomiast stosować tej kary bez jednoczesnego lub wcześniejszego nałożenia na świadka kary pieniężnej.

W postępowaniu przygotowawczym kary porządkowe w zasadzie nakłada i

uchyla prokurator z własnej inicjatywy lub na wniosek funkcjonariusza Policji. Tylko aresztowanie leży w gestii sądu rejonowego, sąd wydaje postanowienie na wniosek prokuratora.

Na postanowienia i zarządzenia w zakresie stosowania kar porządkowych przysługuje zażalenie (art. 290 § 2 kpk).

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach prawa.

---

## **System komunikacji wewnętrznej u urzędzie gminy**

Kolejnym elementem sprawnego działania urzędu gminy jest system, który ma na celu zapewnienie pełnego dostępu do informacji przez wszystkie jednostki organizacyjne urzędu, czyli odpowiedni system komunikacji wewnętrznej. Brak przepływu informacji i dostępu do nich sprawia, że podejmowane przez poszczególne komórki organizacyjne czynności nie są oparte na pełnej informacji na temat rzeczywistego stanu rzeczy. W różnych częściach struktury może dochodzić do powtarzania wykonanych już czynności, a nawet do podejmowania sprzecznych ze sobą działań.

Jak pisze S. Kowalewski, każde stanowisko – kierownicze czy niekierownicze – musi mieć określony zestaw niezbędnych informacji ze stanowisk innych, z którymi zazębia się jego praca, i przy tym tylko takich, jakie są niezbędne bądź przyczyniają się do prawidłowego współdziałania<sup>[1]</sup>.

Współdziałanie to może być realizowane przy wykorzystaniu dostępnych narzędzi, między innymi zebrania pracowników urzędu, tablic informacyjnych, poczty elektronicznej. Bardzo ważną rolę spełniają organizowane spotkania integracyjne poza siedzibą urzędu, gdzie często dochodzi do nawiązywania nowych przyjaźni, niezbędnych przy realizacji obowiązków służbowych.

Na tej podstawie można uzyskać takie efekty jak: zmianę negatywnego lub obojętnego nastawienia urzędnika do określonych zadań, wzmocnienie poczucia godności pracownika, pełniejszą identyfikację pracownika z miejscem pracy[2].

Z perspektywy socjologicznej organizacja jest grupą ludzi pracujących razem. Nie można pracować z innymi ludźmi, jeśli nie umiemy skutecznie komunikować się z nimi. Komunikowanie się w organizacji jest istotnym procesem w każdej zorganizowanej całości, w tym w pracy kierowników[3]. Jakość decyzji podjętych przez kierownika zależy od posiadanych informacji, a więc od ich kompletności oraz wiarygodności. Problem ten ma trzy aspekty:

- kierownik musi być informowany o wszystkich istotnych sprawach – nie powinno być zatem żadnych luk informacyjnych,
- z drugiej strony kierownik nie może być przeinformowany, ponieważ tylko część czasu jego pracy może być przeznaczona na zapoznanie się z informacjami (stąd też informacje dostarczane szefowi powinny być selekcjonowane),
- informacje są niezbędne kierownikowi do organizowania i planowania pracy urzędu[4].

Skuteczne komunikowanie się jest ważne dla kierownika z dwóch powodów. Po pierwsze, jest to proces za pośrednictwem którego realizuje się kierownicze funkcje planowania, organizowania, przewodzenia i kontrolowania. Po drugie, jest czynnością, której kierownicy poświęcają przeważającą część czasu. Proces komunikowania się umożliwia kierownikom wykonywanie ich obowiązków. Informacje dostarczane kierownikom są podstawą planowania (plany należy przekazywać innym, aby mogły być wykonywane). Organizowanie zmusza do komunikowania się z ludźmi w sprawie przydzielanych im zadań. Przewodzenie wymaga od kierowników porozumiewania się z podwładnymi w celu osiągnięcia celów grupowych. Ustne, pisemne i w coraz większym stopniu elektroniczne komunikaty są istotną częścią kontroli.

Kierownicy mogą pełnić swoje kierownicze funkcje tylko przez komunikowanie się z innymi. Proces komunikowania się jest zatem podstawą funkcji kierowniczych[5].

Są dwie ogólne zasady skutecznej komunikacji. Pierwsza jest zasada uwzględniania właściwości osoby lub osób, do których się zwracamy. Druga, to uzyskanie z ich strony odpowiedniego odzewu lub reakcji, świadczącej o tym, że nasz przekaz został zrozumiany i zaakceptowany. Oznaki zrozumienia i akceptacji informują nadawcę, czy jego sposób komunikowania się z ludźmi jest skuteczny[6].

We wszystkich organizacjach, niezależnie od charakteru prowadzonej w niej działalności, przekazywane informacje podążają określonymi ścieżkami, tworząc sieć komunikacyjną. Próba oszacowania potrzeb w zakresie zarządzania przepływem informacji, uwzględniająca dwuosobowe interakcje w grupie ukazuje, że przy organizacji zatrudniającej 100 pracowników, gdy każdy z nich będzie komunikował się z każdym, to otrzymuje 4950 międzyosobowych kontaktów. Jeżeli nawet tę stuosobową załogę podzielimy na grupy 20 czy 25 osobowe, to nadal mamy do czynienia z wieloma możliwymi dwuosobowymi kombinacjami komunikowania się interpersonalnego w grupie. Organizacja wymaga zatem systemu, który określi: kto z kim musi komunikować się. Wiąże się on z ustaleniem kontaktów międzypracowniczych, dzięki którym sprawnie będą przepływać informacje.

Obieg informacji odbywa się w wielu kierunkach. Wyróżnia się dwa typy tego systemu: oficjalny (organizacyjnie wyznaczony, refleksyjny) i nieoficjalny (niewyznaczony organizacyjnie, spontaniczny, bezrefleksyjny). Oficjalny system przepływu informacji to sposób zarządzania informacjami przebiegający według ustalonego porządku. Nieoficjalny – jest spontanicznie wyznaczony przez jednostki i grupy w ich codziennych różnorodnych kontaktach. Nie cechuje się on regularnością i uporządkowaniem. Płynie swobodnie we wszystkich kierunkach. Określa go, w pewnej mierze, natura i struktura grupy[7].

Komunikowanie się w organizacji wyraża wzajemny związek między zadaniem, potrzebami oraz skutkami. Zadania określają wybór: środka, miejsca, czasu i celu komunikowania się. Omawiany proces obejmuje komunikowanie się:

- pionowe inicjowane przez kierowników, kierowane w dół hierarchii organizacyjnej (ma miejsce wówczas, gdy informacje są przekazywane od przełożonych do podwładnych),
- pionowe inicjowane przez pracowników, kierowane w górę hierarchii organizacyjnej (pojawia się wówczas, gdy informacje są przekazywane od podwładnych do przełożonych),
- horyzontalne i diagonalne (poprzeczne) – wiąże się ono z przekazywaniem wiadomości między członkami organizacji funkcjonującymi na równorzędnych stanowiskach, komórkach organizacyjnych różnych pionów [8].

Sprawne i skuteczne komunikowanie się kierowników z pracownikami wymaga uwzględniania tego, że:

- pracownicy powinni znać dokładnie drogi przesyłania informacji i każdy członek organizacji ma mieć swoją wyraźnie określoną, organizacyjnie wyznaczoną ścieżkę,
- drogi komunikacyjne mają być bezpośrednie i krótkie, jak tylko to jest możliwe i nie mogą być przerywane, co wymaga różnorodności kanałów informowania,
- osoby pełniące funkcje centrów informacyjnych powinny być kompetentne i wiarygodne,
- nadawane komunikaty powinny cechować się autentycznością,
- interpretacja informacji przez odbiorcę przebiega na ogół według ścieżki najmniejszego oporu,
- ludzie są bardziej zorientowani, czuli na wiadomości zgodne z ich wartościami, wyobrażeniami (komunikaty niezgodne z wartościami odbiorcy wywołują większy opór przed ich przyjmowaniem),
- pracownicy bardziej oczekują na informacje wówczas, gdy

- dostrzegają zmiany w otoczeniu,
- ludzie na ogół pozytywnie oceniają zaspokojenie potrzeb, stąd informacje, które to ułatwiają są łatwiej akceptowane,
  - otoczenie pracownika wpływa na percepcję przekazywanej informacji – ta sama wiadomość w jednych warunkach może być przyjęta jako adekwatna, w innych – jako nieadekwatna[9].

Skuteczne komunikowanie się w pionie pracownik – kierownik istotnie warunkują następujące czynniki: ryzyko przestrzegane przez pracowników, zniekształcenia, zróżnicowanie statusów. Ryzyko przestrzegane przez pracowników dotyczy tego, jakie są ich oczekiwania wobec przełożonego w wyniku otwarcia się i jak są one spełniane przez kierownika. Przykładowo, wyrażenie przez pracownika dezaprobaty z oceny jego pracy może przyczynić się, że otrzyma premię bądź zostanie zwolniony. Dlatego też kierownik powinien pytać podwładnych o ich pracę, o organizację i o faktyczne wykorzystywanie pozyskanych wiadomości. Trzeba zauważyć, że w procesie komunikowania się „w górę”, pracownicy unikają przekazywania negatywnych informacji, obawiając się, że szef będzie je wiązał z przekazującą osobą i wobec niej przejawia różne formy niezadowolenia.

Kolejny czynnik, którym są zniekształcenia, też jest wywoływany przez kierownika, zwłaszcza wówczas gdy złe nowiny powodują uznanie pracownika za winnego. Następny – zróżnicowanie statusu między kierownikiem i podwładnym objawia się niekiedy w tym, że kierownik przejawia następujący wzorzec zachowania : ja mówię, ty słuchasz. Taki kierownik na ogół uważa, że właściwym i zasadnym jest słuchanie sprawozdań składanych przez podwładnych, natomiast pomysły i opinie powinny płynąć jedynie z góry na dół[10]. Inne istotne bariery komunikowania pionowego od pracowników do kierowników to:

- nieosiągalność, niedostępność przełożonych,
- niechęć kierownika do otwierania się przed podwładnymi,

- pracownicy nie są skłonni mówić swoim kierownikom o tym, co wiedzą i na ogół przekazują to, co przełożeni chcieliby usłyszeć,
- kierownicy niechętnie słuchają nieprzyjemnych dla nich informacji,
- zbyt duże przeciążenie przełożonego obowiązkami,
- fizyczne odległości, uniemożliwiające bezpośrednie przekazanie informacji przełożonemu [\[11\]](#).

Z kolei najczęściej wskazywanymi celami komunikowania się horyzontalnego są :

- koordynacja działań,
- umożliwianie członkom organizacji uzupełniania zasobów posiadanych informacji, dzielenie się nimi,
- upowszechnianie wiadomości, na które jest zapotrzebowanie,
- zaspokajanie potrzeb afiliacji, rozumienia zdarzeń,
- rozwiązywanie problemów z zakresu współpracy między komórkami organizacyjnymi,
- rozwiązywanie konfliktów między pracownikami,
- budowanie, wzmacnianie więzi między pracownikami [\[12\]](#).

Komunikowanie się horyzontalne może być ograniczane poprzez rywalizację, specjalizację, brak motywacji, przeładowanie informacyjne i bariery fizyczne. Pracownicy, którzy czują się zagrożeni przez innych, nie są skłonni do kooperacji. Owo zagrożenie wynika z rywalizowania o premię, wzrost wynagrodzenia, przywileje czy nieoficjalne zawodowe kontakty.

Działania komunikacyjne powinny być zorientowane na to, by jak najlepiej spożytkować kompetencje osobiste personelu, by angażować pracowników wszystkich szczebli w negocjacje dotyczące celów i środków ich realizacji, by osiągnąć porozumienie co do sensu podejmowanych działań i osobiste zaangażowanie. Co za tym idzie, by tworzyć zespół zdolny do innowacyjnego definiowania i rozwiązywania problemów w pracy struktur gminnych. Nowoczesna administracja ma być nie tylko

sprawną maszyną do podejmowania decyzji administracyjnych lecz także aktywnym podmiotem organizującym życie publiczne na swoim terenie i podejmującym samodzielnie wyzwania w zakresie powierzonych jej spraw. Takie podejście wymaga działań komunikacyjnych w organizacji, budowania zrozumienia i porozumienia, eliminowania konfliktów, kształtowania kultury organizacyjnej przychyłnej innowacjom, zorientowanej na aktywne, strategiczne podejście do problemów regionalnych[13].

Komunikacja w administracji ma dwa wymiary: formalny i nieformalny. W procesie komunikowania się z otoczeniem wewnętrznym kluczową rolę odgrywa zorganizowany, formalny system informacji wewnętrznej. Jednak komunikacja nieformalna pomiędzy szczeblami hierarchii organizacyjnej, od góry do dołu i od dołu w górę, a także komunikacja pozioma – swobodna, spontaniczna i nacechowana orientacją na wspólny system wartości – to elementy procesu komunikacji, z których nie można zrezygnować[14].

Komunikacja formalna wynika z samej istoty organizacji, która nie mogłaby bez niej ani istnieć, ani działać. Komunikacja ta odbywa się za pośrednictwem kierowników, a także poprzez pocztę (w tym elektroniczną), sieć komputerową, wewnętrzne akty normatywne, biuletyny informacyjne, lokalne środki przekazu, wywieszanie informacji, narady, odprawy, grupy dyskusyjne, rozmowy indywidualne, imprezy, spotkania. Komunikacja nieformalna natomiast polega na przekazywaniu, odbieraniu informacji oraz uzgadnianiu działań i zachowań, niezależnie od form i kanałów przyjętych dla komunikacji formalnej. Może ona wynikać z potrzeby wyrażania odmiennego zdania, odmiennych wartości, poglądów i opinii. Rozwija się ona gdy w organizacji nie zostały stworzone i udrożnione kanały dla ujawniania różnic poglądów i otwartego wyrażania odmiennych opinii. Komunikacja ta może wносить zarówno pozytywne, jak i negatywne treści w życie organizacji – w zależności od tego, jakie są jej cele i efekty[15].

Komunikowanie się ustne (jak i pisemne) ma głównie charakter

interpersonalny. Komunikacja ustna ma miejsce w toku bezpośredniej rozmowy, dyskusji grupowych, rozmów telefonicznych i innych okoliczności, w których słowo mówione jest używane do wyrażania treści. Główną zaletą komunikacji ustnej jest to, że sprzyja ona bezpośredniej reakcji zwrotnej i wymianie myśli w formie pytań, zgody, wyrazu twarzy i gestów. Ma ona również wady. Może być niedokładna, jeśli mówca dobiera niewłaściwe słowa albo pomija ważne szczegóły lub też, gdy odbiorca zapomni całość lub część wiadomości. W dwustronnej dyskusji rzadko jest czas na przemyślaną, rozważną odpowiedź albo na wprowadzenie wielu nowych faktów, a to co powiedziane, nie zostaje nigdy w sposób trwały zapisane[16].

Notatki, listy, sprawozdania i inne okoliczności, w których do przekazywania informacji wykorzystuje się słowo pisane nazywamy komunikacją pisemną. Jej najpoważniejszą wadą jest fakt, iż hamuje ona zwrotną reakcję i wymianę poglądów. Jest ona zwykle trudniejsza i bardziej czasochłonna niż komunikacja ustna. Z kolei do jej zalet zalicza się to, że jest przeważnie dokładniejsza od komunikacji ustnej. Wysyłający wiadomość może spokojnie zebrać i przyswoić sobie informację, sporządzić pierwszą wersję wiadomości, a następnie dokonać jeszcze korekt. Pozwala ona również na trwały zapis kontaktu. Jest ona zalecana na ogół wtedy, gdy wiadomość ma zawierać ważne szczegóły[17].

Wybór najlepszego środka przekazu zależy w dużej mierze od sytuacji, w której się znajduje. Komunikacja ustna będzie często preferowana wówczas, gdy wiadomość ma charakter osobisty, nierutynowy i zwięzły. Natomiast wtedy, gdy treść przekazu jest bardziej bezosobowa, rutynowa i dłuższa, lepsza będzie forma pisemna. Zazwyczaj łączy się różne formy przekazu by spożytkować zalety każdej z nich.

---

[1] S.Kowalewski, *op.cit.*, s. 190.

- [2] T.Wojnarowicz, *Kształtowanie wizerunku wewnętrznego*, Przegląd Samorządowy 2003, nr 12, s. 23.
- [3] J.Stankiewicz, *Komunikowanie się w organizacji*, Wrocław 1999, s. 17-18.
- [4] E.Knosala, *Zarys ...*, s. 174.
- [5] J.A.F.Stoner, Ch.Wankel, *Kierowanie*, Warszawa 1997, s. 431.
- [6] C.Hannaway, G.Hunt, *Umiejętności menedżerskie*, Warszawa 1994, s. 192.
- [7] J.Stankiewicz, *op.cit.*, s. 19.
- [8] Jak wyżej.
- [9] Tamże, s. 23.
- [10] Tamże, s. 24-25.
- [11] Tamże, s. 25.
- [12] Tamże, s.26.
- [13] J.Hausner, J.Górniak, S.Mazur, A.Władyka, *Komunikacja dwustronna i forum trzech sektorów*, (w:) *Komunikacja i współpraca sektorów w gminie* pod redakcją A.Wiktorowskiej, Warszawa 2000, s. 13.
- [14] Tamże, s. 15.
- [15] J.Penc, *Menedżer w działaniu. Podejmowanie najlepszych decyzji*, Warszawa 2003, s. 146.
- [16] R.W.Griffin, *op.cit.*, s. 558.
- [17] Tamże, s. 559.

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę

## Aksamitna Rewolucja. Opozycja po 17 listopada

Opozycji przed 17 listopada daleko było do jedności. Co prawda wszyscy opozycjoniści mieli wspólny cel i wspólnego wroga; niemniej nie było zgody co do realizacji tego celu i co do sposobu walki ze wspólnym wrogiem. Opozycje dzieliły nie tylko programy, ale także osobiste uprzedzenia i ambicje poszczególnych liderów. Główny nurt ruchu dysydenckiego stanowiło środowisko zgrupowane wokół inicjatywy Charta 77 i z nią ideowo i personalnie powiązanych VONS-u (Komitet Obrony niesprawiedliwie więzionych) i HOS-u (Ruchu na Rzecz Wolności Obywatelskiej). Bardziej na prawo sytuowała się Demokratyczna Inicjatywa, na lewo – ekskomuniści z roku 68 zgrupowani wokół Klubu Socjalistycznej Przebudowy – Obrody. Choć inicjatywy te sporadycznie współpracowały, np. przy przygotowywaniu demonstracji ulicznych, nie udało im się utworzyć jakiegóż wspólnej platformy, ruchu zjednoczonej opozycji, która mogłaby skutecznie stawić czoła, bądź nawiązać dialog z opozycją. Nie znaczy to, że prób takich nie było. Po nieudanej próbie znalezienia wspólnej platformy dla całej opozycji jaka był HOS, pojawiła się nowa idea:

„Pamiętam” – wspominał Jiří Ruml, znany dysydent i członek Forum Obywatelskiego – „że 17 listopada i w dniach następnym spotkałem się z kilkoma ludźmi, z którymi doszliśmy do wniosku, że zaszła potrzeba nawiązać do pomysłu nie najnowszego w środowisku dysydenckim. Chodziło o jakieś komitety obywatelskie, w których współpracowaliby nie tylko opozycjoniści, ale także ludzie pracujący w normalnych

strukturach, aby wypracować podstawy społeczeństwa obywatelskiego. Takie poglądy radykalizowały się po 17 listopada, gdy decyzje zapadały szybko w konkretny sposób"[1].

Utworzenie Forum Obywatelskiego, do którego przyłączyły się organizacje i inicjatywy opozycyjne[2], „niektórzy członkowie Czechosłowackiej Partii Socjalistycznej (ČSS), Czechosłowackiej Partii Ludowej (ČSL), Kościoła, związków twórców i in., niektórzy byli i obecni członkowie KPCz i in. obywatele popierający demokrację"[3], było niewątpliwie jednym z największych sukcesów opozycji:

„W niedzielne popołudnie poszedłem do Václava Havla. Chociaż nie umawialiśmy się wcześniej, przyszło tam około dziesięciu osób. Jak sobie przypominam, byli tam: Honza Urban, Ruda Battěk, Miloš Hájek, Karel Štindl i in. Wszyscy byliśmy zgodni – musieliśmy reagować na nową sytuację i połączyć swoje siły. Wtedy padła propozycja utworzenia Forum Obywatelskiego. Nazwę „Forum” wymyślił, jeśli dobrze sobie przypominam, Honza Urban (na wzór inicjatywy wschodnioniemieckiej), przymiotnik „obywatelskie” dodał V. Havel, który napisał też projekt założycielskiego manifestu. Podczas dyskusji zastanawialiśmy się nad tym, kiedy zwołać spotkanie, na którym tekst ten mógłby być przeczytany i przegłosowany. Zdecydowaliśmy się na wieczór tego samego dnia. Ryzykowaliśmy tym, że w takim krótkim czasie nie uda nam się powiadomić o spotkaniu dostatecznej ilości osób, gdyż był koniec weekendu i nie wszyscy wrócili do Pragi. Udało się jednak wszystko pomyślnie zorganizować.

Václav Havel wezwał swojego kolegę ze szkolnej ławy – Jana Škodę, sekretarza ČSS, katolicy ściągnęli dr. Svobodu z odrodzeniowego prądu w ČSL. Ponieważ do tej pory wszystkie akcje tego typu odbywały się w Teatrze Realistycznym, Petr Čepka zaproponował Činoherní klub. O ósmej zeszło się tam 200-300 ludzi. Niektóre znane osobistości były wywoływane na podium. Najpierw odczytany został tekst manifestu Forum Obywatelskiego, potem V. Havel objaśniał jego sens, a

następnie dyskutowano przez dwie godziny. Na koniec tekst zaakceptowano i został on podpisany przez 18 osób. Nie reprezentowali oni żadnego centralnego komitetu czy kierownictwa, ale chcieliśmy aby odzwierciedlali jak najszersze spektrum mieszkańców Pragi i Brna, dysydentów, studentów i ludzi ze „struktur”, młodych i starych, artystów, naukowców i robotników. Podpisujący manifest reprezentowali duch pluralizmu panującego w OF”[4].

W owym manifeście Forum Obywatelskie, które „jest przygotowane do natychmiastowego dialogu z kierownictwem państwa dotyczącego krytycznej sytuacji w kraju, artykułowania problemów społeczeństwa i dyskusowania o ich rozwiązaniu”[5], formułuje cztery główne żądania, które miałyby stanowić podstawę rozmów z władzą:

„Aby natychmiast zrezygnowali z pełnienia swych funkcji [...] Gustáv Husák, Miloš Jakeš, Jan Fojtík, Miroslav Zavadil, Karl Hoffmann i Alois Indra [...]. Aby natychmiast podali się do dymisji pierwszy sekretarz ÚV KSČw Pradze Miroslav Štěpán i federalny minister spraw wewnętrznych František Kincl, którzy są odpowiedzialni za wszystkie ataki policji przeciw manifestującym obywatelom. Aby utworzono komisję, która zajmie się zbadaniem tych ataków, ujawni winnych i sformułuje oskarżenie [...]. Aby natychmiast wypuszczeni zostali więźniowie polityczni, włącznie z tymi, którzy zostali zatrzymani w związku z ostatnimi manifestacjami”[6].

Forum Obywatelskie było organizacją improwizowanej struktury, stąd nieustanna potrzeba szukania swojego miejsca w życiu społecznym. Wyrazem tej potrzeby były ogłaszane co jakiś czas manifesty wyjaśniające czym właściwie OF było:

„Forum Obywatelskie nie jest partią polityczną, nie jest organizacją kadrową. Jest to otwarte zgromadzenie tych, którzy czują się zdolni do pozytywnej działalności w zaistniałej sytuacji politycznej, którzy chcą się połączyć ze wszystkimi odpowiedzialnymi i będącymi za demokracją obywatelami –

robotnikami, artystami, studentami i wszystkimi ludźmi dobrej woli"[7].

Pierwszy całościowy program powstał z inicjatywy V. Klaus, wtedy świeżo upieczony członek OF, który przyszedł do Laterny Magiki (siedziby OF) z Prognostického Ustavu. Program ten powstał 26 listopada i zatytułowany był „Czego chcemy”.

„Pamiętam – wspomina brat Václava Havla, Ivan – wieczorne zebranie tego, co nazywało się grupą roboczą [akční skupina], w palarni Laterny, kiedy tekst [manifestu „Co chcemy”] pojawił się dokładnie wtedy, kiedy był najbardziej potrzebny. Klaus to przeczytał, a Miller uciął jakąkolwiek dyskusję (‘jestem robotnikiem a rozumiem każde słowo’) i zaraz się głosowało”[8].

We wstępie programu przypisuje się odpowiedzialność za zaistniały kryzys w Czechosłowacji monopolistycznej władzy KPCz i gospodarce centralnie planowanej. W dokumencie tym pojawia się twierdzenie o potrzebie stworzenia nowej konstytucji, warunków do odnowienia systemu wielopartyjnego. W dziedzinie ekonomii OF opowiedziało się za istnieniem wielu form własności i wolnego rynku, jednocześnie jednak widziało rolę państwa jako gwaranta socjalnego minimum dla obywateli, czuwającego nad makroekonomią państwa, walczącego z bezrobociem i inflacją oraz dbającego o ochronę środowiska naturalnego.

Forum Obywatelskie opowiadało się za państwem, która zagwarantuje identyczne warunki dla każdego, możliwość nieskrępowanej działalności Kościołów, organizacji i inicjatyw społecznych. Podkreślono potrzebę walki z narastającą przez ostatnie dziesięciolecie dewastacją środowiska naturalnego i harmonijnego współistnienia człowieka z naturą. Według twórców dokumentu kultura powinna zostać wyzwolona z pęt jakiegokolwiek ideologii i pokonać sztuczne bariery, jakie ją dzielą ze światowym dziedzictwem kulturowym. Dokument ten kończy się wezwaniem do współpracy z OF i do wspólnej pracy nad jego

programem.

Fascynująca była organizacja wewnętrzna Forum Obywatelskiego. W zasadzie nie było to żadna organizacja, ale improwizowana, nieustannie zmieniająca się struktura:

„O organizacji nikt wtedy za dużo nie myślał, a później już nie było na takie myślenie czasu, gdyż wydarzenia toczyły się zbyt szybko[...]. Wszyscy czuliśmy się jedynie mniej czy więcej przypadkowymi reprezentantami dużo większej ilości osób [...]. Powstało jakieś jądro, kilku najaktywniejszych ludzi, którzy spontanicznie przejęli ster – upłynęło dobrych kilka dni nim ktoś w ogóle zapytał czy mają do tego mandat. Ci najaktywniejsi nie potrzebowali żadnych zebrań, gdyż w zasadzie cały czas byli razem”[9].

Ivan Havel stwierdził, iż Forum Obywatelskie

„miało [...] problem, jak swą wewnętrzną strukturą „dogonić” swe zewnętrzne znaczenie. [...] Jak już wspominałem OF (rozumiem tu centrum OF)nie miało z tą swą strukturą nigdy zbyt łatwo. Tworzyła się ona przypadkowo, czy raczej w biegu, najczęściej wtedy, gdy już nikt nie wiedział, co ma robić. [...] Główne decyzje podejmował sztab kryzysowy [krizový štáb], którego podstawę tworzyli mój brat Křižan i Vondra, reszta sztabu miała się zmieniać każdego dnia (była to sztuczka wymyślona dla tych, którzy zarzucali OF politykę gabinetową). Z założenia bardziej demokratycznym organem była grupa robocza [akční skupina] (około 15 ludzi), natomiast najliczniejszym organem (ale jednocześnie najwolniej pracującym) było plenum. Poszczególne komisje [...] miały zgromadzić tych, którzy mogliby zbyt długimi dyskusjami zagrozić efektywności podejmowanych decyzji”[10].

Przyspieszone tempo wydarzeń „aksamitnej rewolucji” spowodowało, że nie zawsze istniała możliwość konsultacji pomiędzy poszczególnymi organami Forum, w związku z czym niektóre decyzje musiały być podejmowana samodzielnie przez V.

Havla. Tak było w przypadku pierwszego spotkania delegacji OF z premierem rządu federalnego L. Adamcem. Premier zgodził się spotkać z delegacją OF, lecz zastrzegł, że o spotkaniu z Havlem nie mogło być mowy. Po konsultacji tego problemu w sztabie kryzysowym, podjęto decyzję o tym, że rozmowy toczyć się powinny bez Havla, jednak grupa robocza zakwestionowała tę decyzję i ustaliła, że rozmowy odbyć się mogą tylko w obecności szefa OF. W obliczu zerwania rozmów Havel musiał na własną odpowiedzialność sprzeciwić się decyzji grupy roboczej i pozostał w korytarzu budynku rządowego czekając na wyniki rozmów toczonych bez niego.

Struktura OF przypominała pajęczynę, w której centrum znajdował się V. Havel. Od tego centrum odchodziły koncentryczne kręgi, im dalej od centrum oddalony był krąg, tym mniejsze miał znaczenie. Do tego pierwszego kręgu należeli: Saša Vondra, Jiří Křižan i Radim Palouš, nieskrępowany dostęp do pierwszego kręgu mieli M. Kocáb i M. Horáček z Mostu oraz V. Hanzel osobisty sekretarz V. Havla, który przerósł swą funkcję i stał się pełnoprawnym uczestnikiem rozmów pomiędzy władzą a członkiem OF[11].

Nie do przecenienia jest też rola Václava Havla, niekwestionowanego autorytetu wśród opozycji, który potrafił zjednoczyć opozycję. Jak podkreślił E. Mandler, szef Demokratycznej Inicjatywy, V. Havel jako artysta miał bardzo dobre kontakty ze środowiskiem artystyczno-kulturalnym, z którego wywodziła się znaczna część opozycji, co umożliwiło mu skupić wokół siebie najważniejsze opozycyjne inicjatywy a także część struktur pół i w pełni oficjalnych. Wielką rolę też odegrały jego cechy osobiste i „magnetyczna” osobowość, która przyciągnęła 19 listopada protagonistów opozycji do jego mieszkania. Jego wielką zaletą jest to, że potrafił przezwyciężyć konflikty wewnątrz OF i zachować jedność, która stanowiła o sile Forum. Konflikty, które pojawiły się w pierwszych dniach istnienia OF mogły zagrozić jego istnieniu.

Przede wszystkim nie do końca jasny był udział studentów w Forum, często pojawiały się głosy, iż rewolucja studentom została ukradziona przez dysydentów zgrupowanych wokół Havla, którzy nie liczą się z głosem studentów, traktując ich z góry i nie do końca poważnie. Wymagało wielkiego wyczucia politycznego, którym wykazało się kierownictwo OF, aby konflikt ten został załagodzony. Przedstawiciele studentów uczestniczyli z ramienia OF w dialogu z władzą, ich zdanie było brano pod uwagę w kwestii składu nowych rządów, poszczególnych stanowisk ministerskich (np. ministra szkolnictwa w rządzie Pitry) i w kwestii wyboru prezydenta. Innym możliwym konfliktem, była próba skłócenia OF podjęta przez władze. Polegała ona na podjęciu przez władze odrębnych rozmów na temat obsadzenia pewnych stanowisk ministerskich z Obrodą, która wchodziła w skład OF. Próba ta nie powiodła się i zarówno Obroda, jak i Inicjatywa Demokratyczna (która dystansowała się od programu OF) do końca pozostały w szeregach Forum. Rolę w tych wydarzeniach V. Havla podsumował jego brat Ivan:

„Zdawał się być reżyserem wielkiej i emocjonującej sztuki, w której rozwoju akcji i zachowania się aktorów nie da się w pełni przewidzieć”[12]. Najlepszym wyrazem uznania jego roli w tej „wielkiej i emocjonującej grze” było wybranie jego przez komunistycznych posłów na najwyższe stanowisko w państwie, które piastuje – wbrew własnym przewidywaniom i w trochę innym państwie – do dziś.

---

[1] Rozmowa z Jiřím Rumlem [w:] Deset pražských dnů: 17.–27 listopad 1989: dokumentace. Uspořádali M. Otáhl a Z. Sládek, Historický ústav ČSAV a Historická komise Koordinačního centra Občanského fora, Praha, Academia 1990, s. 652.

[2] Jak głosi Manifest OF z 19 listopada (przyjęty na spotkaniu założycielskim w Činoherním klubu do OF przystąpiły: Charta 77, Czechosłowacki Komitet Helsiński, Stowarzyszenie

Niezależnej Inteligencji, HOS, Artforum, Obroda, niezależni studenci, Czechosłowacka Inicjatywa Demokratyczna, VONS, NMS (Niezależne Pokojowe Stowarzyszenie), Otwarty Dialog. Patrz: Suk, J.: Občanské forum. Listopad–prosinec 1989, 1. D. údalostí, 2. D. dokumenty, Praha, Ústav pro soudobé dějiny AV ČR 1998, s. 13.

[3] Tamże.

[4] Rozmowa z Sašą Vondrą [w:] Deset pražských dnů, op. cit., s. 662.

[5] Suk, J.: Občanské forum, op. cit., s. 13.

[6] Tamże.

[7] Tamże, s. 14.

[8] Rozmowa z Ivanem Havlem [w:] Deset pražských dnů, op. cit., s.576.

[9] Tamże.

[10] Tamże, s. 576-577.

[11] Rozmowa z Jiřím Rumlem [w:] Deset pražských dnů, op. cit., s. 653

[12] Rozmowa z Ivanem Havlem [w:] Deset pražských dnů, op. cit., s.580.

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach prawa.

---

# Szczeble organizacji społecznej

Jak już asygnowaliśmy, wymienione w poprzednim paragrafie, zasadnicze grupy funkcji systemu – imperatywy systemowe, znajdują zastosowanie na wszystkich szczeblach organizacji społecznej. Talcott Parsons dostrzega cztery takie poziomy organizacyjne: pierwotny lub organizacyjny, kierowniczy, instytucjonalny oraz społeczny. Szczebel pierwotny obejmuje “podsystemy” tego rodzaju jak rodziny, grupy koleżeńskie lub sąsiedzkie. Na szczebel kierowniczy (*managerial*) składają się organizacje niższego rzędu: fabryki, biura, szkoły, kluby.

W skład szczebla instytucjonalnego wchodzi organizacje typu rad nadzorczych, zjednoczeń, wielkich partii politycznych; wreszcie szczebel społeczny (*societal*) wyrażany jest według Talcotta Parsonsa w państwie politycznym. Omówmy zatem w skrócie każdy z tych czterech szczebli.

Szczebel pierwotny organizacji społecznej charakteryzują szczególnego rodzaju produkty (*output*), jakie on wytwarza, które z kolei posiadają określone znaczenie dla jednostek i społeczeństwa jako całości, oraz wkłady (*input*), których jest odbiorcą. *“Można wyróżnić 4 następujące kategorie produktu szczebla pierwotnego:*

- 1. fizyczna produkcja w sensie ekonomicznym,*
- 2. administracyjna instrumentalizacja decyzji władzy,*
- 3. integracja jednostek w systemy społeczne,*
- 4. zachowanie lub twórcze modyfikowanie motywacyjnych lub kulturowych składników systemu społecznego (właściwości jednostek).”*

Problem w tym, iż w praktyce społeczeństwa składają się z

wielkiej, często wielomilionowej liczby jednostek, co zaś implikuje bardzo duże zróżnicowanie pomiędzy nimi zarówno w odniesieniu do ich cech psychofizycznych jak i pozycji społecznych i przypisanych do nich ról. Sytuacja taka nie ułatwia wzajemnej komunikacji oraz wymiany pomiędzy elementami takiego społeczeństwa. Przeciwnie, w takich warunkach konieczne jest zinstytucjonalizowanie mechanizmów realizowania i regulacji wymiany wkładów i produktów. Oznacza to, iż tak zróżnicowanemu społeczeństwu nie może wystarczać jednoszczeblowa organizacja społeczna. Tak więc kolejnym, niezbędnym szczeblem organizacji staje się szczebel kierowniczy.

Istnieją trzy zasadnicze ogniska operowania na tym szczeblu organizacji. *“Pierwszy, pośredniczenie w stosunkach z odbiorcami produktu organizacji technicznej, tzn. ogólnie biorąc decyzje, jak i ile produkować i na jakich warunkach – finansowych i innego rodzaju – udostępniać produkty odbiorcy. [...] Drugie ognisko – to zapewnienie środków niezbędnych do wykonywania funkcji, tzn. materiałów, wyposażenia i personelu. W tym względzie role są odwrócone; rzeczowa organizacja jest odbiorcą produktu innych jednostek, a nie ich producentem. W końcu trzecie ognisko to kontrola i nadzór pierwotnych lub technicznych jednostek organizacji; jednostka zarządzająca dostarcza jednostkom technicznym usług nie pochodzących z zewnątrz i wykonuje pewne formy kontroli.”*

Sprawowanie kontroli leży również u podstaw trzeciego szczebla organizacji społecznej – szczebla instytucjonalnego. Mówiąc zatem o szczeblu instytucjonalnym możemy użyć określenia “szczebel nadkierowniczy”. Tym samym wyrazimy właściwą rolę tego poziomu, którą jest określanie ram działania, w których mogą operować organizacje szczebla kierowniczego. Stanowi to równocześnie zasadniczą różnicę pomiędzy tymi dwoma poziomami.

*„Rola ciał kierowniczych w tym kontekście polega nie tyle na tym, by mówić egzekutywom, co mają robić – to znaczy nie na sprawowaniu “pionowego zwierzchnictwa” nad nimi – ile na tym,*

*by określić szerokie limity tego, co egzekutywy mogą czynić, i by zapewnić względnie szerokie poparcie dla takiej działalności.”*

Talcott Parsons pisząc o tym szczeblu organizacji ilustruje go przykładem ciał powierniczych, składających się dyrektorów, prezesów, mężów zaufania będących członkami organizacji posiadającej zwierzchność nad osobami będącymi poniżej nich. Wiąże się z tym inny element różnicujący omawiane poziomy. Chodzi mianowicie o to, że “kierownicy” są to osoby zatrudnione na danym etacie zgodnie z przypisanym do niego wymogiem profesjonalizmu.

Na szczeblu instytucjonalnym wymóg ten nie jest niezbędny, stąd też w najwyższej organizacji ustawodawczej, jaką jest parlament mogą znajdować miejsce nie tylko przygotowani do tego prawnicy, lecz także “amatorzy” tacy jak rolnicy, inżynierowie czy lekarze; i chyba, jak się zdaje ten ostatni przykład najpełniej oddaje istotę szczebla instytucjonalnego organizacji społecznej.

Obecnie pozostaje nam do omówienia ostatni, czwarty poziom organizacji, czyli szczebel społeczny lub jak w innym miejscu nazywa go Talcott Parsons, szczebel ogólnospołeczny. Jego zdaniem szczebel ten przybiera kształt polityczny i utożsamiany jest z państwem. Mówiąc bardziej precyzyjnie, używając sformułowania “państwo” Talcott Parsons miał raczej na myśli rząd, będący ośrodkiem skupienia dla wszystkich instytucji ( szczebla instytucjonalnego) składających się na państwo w jego politycznym rozumieniu.

*„Rzecz jasna, rząd pełni funkcje nadzoru, regulowania i popierania w stosunku do wszystkich niższych poziomów organizacji społecznej, w pewnym sensie analogiczne do tych, które występują pomiędzy poziomami instytucjonalnym a kierowniczym. Rząd jest także decydującym agentem, gdy idzie o manipulowanie sytuacją zewnętrzną wobec społeczeństwa, szczególnie wtedy, gdy idzie o porównywalne jednostki*

„narodowe” . . .

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach prawa.

---

## Charakterystyka grupy badawczej

Badaniu sondażowemu przeprowadzonemu w Domu Dziecka nr 3 podlegało 19 osób. Większością byli chłopcy w ilości 11 osób co stanowiło 57,9 %, zaś dziewczynki do badania przystąpiło 8, dając tym samym 42,1 % z ogółu osób przebadanych.

Tabela nr 1: Zróżnicowanie grupy badawczej nr 1 ze względu na płeć.

Płeć:	Dziewczynki	Chłopcy
Liczba respondentów:	8	11
Procent ogółu respondentów:	42,1 %	57,9%

Źródło: opracowanie własne.

Analizując wiek respondentów wyłaniają się następujące wyniki: do badania w wieku 7 lat przystąpiła 1 osoba (5,26% ogółu respondentów), w wieku 8 lat- 3 osoby (15,8% ogółu respondentów), w wieku 9 lat- 2 osoby (10,53% ogółu respondentów), 10 lat 1 osoba (5,26% ogółu respondentów), 11 lat- 1 osoba (5,26% ogółu respondentów), 12 lat- 1 osoba (5,26 % ogółu respondentów), 13 lat- 3 osoby (15,8% ogółu respondentów), 14 lat- 1 osoba (5,26% ogółu respondentów), 15

lat- 1 osoba (5,26 % ogół u respondentów), 16 lat- 4 osoby (21,05% ogółu respondentów), 17 lat- 1 osoba (5,26 % ogółu respondentów).

Tabela nr 2: Zróżnicowanie grupy badawczej nr 1 ze względu na wiek.

Wiek:	7 lat	8 lat	9 lat	10 lat	11 lat	12 lat	13 lat	14 lat	15 lat	16 lat	17 lat
Liczba respondentów	1	3	2	1	1	1	3	1	1	4	1
Procent ogółu respondentów	5,26 %	15,8 %	10,53 %	5,26 %	5,26 %	5,26 %	15,8 %	5,26 %	5,26 %	21,05 %	5,26 %

Źródło: opracowanie własne.

Jak założono podczas formułowania celu badań, osobami biorącymi udział w badaniu były dzieci z placówki opiekuńczo-wychowawczej, a uściślając wychowankami Domu Dziecka nr 3 w Warszawie przy ulicy Dalibora.

Drugą zaś grupę osób badanych stanowiły dzieci z Ośrodka Diagnostyczno- Interwencyjnego mieszczącego się w kompleksie placówek w Ośrodku Wsparcia Dziecka i

Rodziny „Koło”, na których dokonano badania projekcyjnego, jakim był rysunek. Były to 2 dziewczynki (40% ogółu badanych) i 3 chłopców (60% ogółu badanych).

Tabela nr 3: Zróżnicowanie grupy badawczej nr 2 ze względu na płeć.

Płeć:	Dziewczęta	Chłopcy
Liczba osób badanych:	2	3
Procent ogółu badanych:	40%	60%

Źródło: opracowanie własne.

Dzieci biorące udział w badaniu były w przedziale wiekowym 5-6 lat. 2 rysunki zostały wykonane przez dzieci w wieku 5 lat (40% ogółu badanych) i 3 rysunki wykonane przez dzieci w wieku 6 lat (60% ogółu badanych).

Tabela nr 4: Zróżnicowanie grupy badawczej nr 2 ze względu na wiek.

Wiek:	5 lat	6lat
Liczba osób badanych:	2	3
Procent ogółu badanych:	40%	60%

Źródło: opracowanie własne.

Wśród przebadanych pięcioletnich dzieci była jedna dziewczynka (50% ogółu badanych w tej grupie wiekowej) i jeden chłopiec (50 % ogółu badanych w tej grupie wiekowej). Natomiast w grupie wiekowej sześciolatków w badaniu wzięło udział 2 chłopców (66,7% ogółu badanych w tej grupie wiekowej) i jedna dziewczynka (33,3 % ogółu badanych w tej grupie wiekowej).

Tabela nr 5: Zróżnicowanie grupy pięciolatków w grupie badawczej nr 2 ze względu na płeć.

Płeć w grupie dzieci pięcioletnich	Dziewczęta	Chłopcy
Liczba osób badanych:	1	1
Procent ogółu badanych:	50%	50%

Źródło: opracowanie własne.

Tabela nr 6: Zróżnicowanie grupy sześciolatków w grupie badawczej nr 2 ze względu na płeć.

Płeć w grupie sześciolatków:	Dziewczęta	Chłopcy
Liczba osób badanych:	1	2
Procent ogółu badanych:	33,3%	66,7%

Źródło: opracowanie własne.

Podsumowując próbę opisu grupy badawczej umownie nazwanej przeze mnie grupą nr 1, którą stanowiły dzieci z Domu Dziecka nr 3 można zauważyć, że większość stanowili chłopcy, bo stanowili 57,9 % ogółu respondentów. Aż 21,05 % wśród ogółu osób przebadanych były to osoby w wieku 16 lat.

W grupie badawczej umownie nazwanej przeze mnie nr 2, czyli dzieci z Ośrodka Diagnostyczno – Interwencyjnego ponad połowę osób badanych stanowili chłopcy (60% ogółu osób badanych), jak również w 60% były to sześciolatki. Wśród pięciolatek procenty udziału w badaniu pod względem płci rozłożyły się po połowie między chłopców i dziewczęta, natomiast w grupie sześciolatek większą część osób badanych w tej grupie wiekowej stanowili chłopcy.

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach prawa.

## Androgynia ludzka

W dociekaniach Platona, który w Uczcie przedstawił Pierwszego Człowieka, jak również u filozofów neoplatońskich i neopitagorejskich, czy u wielu gnostyków chrześcijańskich, doskonałość człowieka wyobrażano sobie jako całość, jedność

bez żadnych pęknięć. Była ona zresztą jedynie odbiciem boskiej doskonałości, odbiciem Wszech – Jedni. Zarówno w aspekcie kosmogonicznym, jak i antropogonicznym, na początku istniała pełnia, zawierająca w sobie wszystkie możliwości. Zatem ludzka androgynia, a więc dwupłciowość mitycznego Przodka, ma za wzór boską androgynię.

W wielu środowiskach gnostycznych nie przyjmuje się zaistnienia jakiegoś „początku” człowieka. Uważa się bowiem, że „człowiek pierwszy” nie był konkretną jednostką ludzką, ale swoistą „realnością” wywodzącą się z Boga i będącą promieniem bożej światłości. Tą praistotą ludzką był „Wielki Człowiek”, nazywany „Adamase”m”, który wyłonił się z Boga niewidzialnego i niewyraźnego, i na którym zostały odwzorowane wszystkie światy. Z kolei ten „Człowiek” popadł w niewolę ciała, które pochłonęło jego autentyczne „ja” i od tej pory „człowiek upadły” ustawicznie przechodzi z nędzy w nędzę.

Filozof judejski, Filon z Aleksandrii (I w.p.n.e. – I w.n.e.), czynił wysiłki powiązania rozumowego samoistnienia bożego i zasilanej przezeń egzystencji ludzkiej. Podejmując się tłumaczenia alegorii „pierwszego człowieka” w „Księdze Rodzaju”, wychodzi on z założenia, że należy odróżnić człowieka „pierwszego” od człowieka „drugiego” lub raczej jakby „wtórnego” w porównaniu z człowiekiem „pierworodnym”. Człowiek „pierwszy” w swym rodzaju, to idea człowieczeństwa i zarazem odwzorowanie, odbicie czy obraz boży lub boże samowidzenie się w człowieczym podobieństwie. „Pierwszy człowiek”, według Filona, był istotą duchową, niecielesną, ani męską, ani kobietą, z natury swej nieśmiertelny. Odzwierciedleniem owego człowieka „pierwszego” jako „najwyższego rozkwitu całego rodzaju ludzkiego”, jest człowiek historyczny, konkretna jednostka. Ten człowiek „drugi” ukształtowany i dostrzegalny zmysłami, ma określone przymioty: składa się z ciała i duszy, jest płci męskiej lub żeńskiej, z natury śmiertelny, a jego struktura złożona jest z ziemskiego tworzywa i boskiego ducha.

Eliade stwierdza, iż to gnostyckie sekty chrześcijańskie podniosły ideę androgyna do rangi centralnego punktu swoich doktryn. Szymon Mag nazwał ducha pierwotnego arsenothelys, „męsko-żeńskim”. Również naaseńczycy pojmowali Adamasa – Człowieka niebiańskiego – jako arsenothelysa. Ziemi Adam był tylko obrazem archetypu niebiańskiego: a zatem i on był też androgynem. Z faktu, że wszyscy ludzie pochodzą od Adama, wynika, że arsenothelys istnieje potencjalnie w każdym człowieku, a doskonałość duchowa polega właśnie na odnalezieniu w sobie tej androgynii. Według naaseńczyków na dramat kosmiczny składają się trzy elementy: preegzystencjalny Logos jako boska i powszechna pełnia; upadek, którego skutkiem jest podział Stworzenia na części oraz cierpienie; przyście Zbawiciela, który połączy na nowo w jedną całość niezliczone części tworzące dzisiejszy Wszechświat. Według naaseńczyków androgynia jest jednym z elementów wspaniałego procesu scalenia kosmicznego.

Komentarze rabinistyczne również pozwalają przypuszczać, że Adam został stworzony jako obojnak. „Urodzenie” Ewy byłoby tylko podziałem pierwotnego obojnaka na dwie istoty: męską i żeńską. „Adam i Ewa zostali stworzeni zrośnięci plecami ze sobą; Bóg ich rozdzielił, za pomocą siekiery rozłupując ich na pół. Inni są odmiennego zdania: pierwszy człowiek (Adam) był mężczyzną z prawej strony, a kobietą z lewej strony; Bóg go rozdzielił na pół” .

„Adam”, jako pojęcie zbiorowe, oznacza w Starym Testamencie człowieka, w ogólnym kontekście ludzkości. Biblijny Adam miał pierwotnie bardziej znaczenie człowieka nie zróżnicowanego pod względem płciowym niż mężczyzny. Stworzona z jego żebra (hebr. cela, tłumaczy się również jako „strona”) Ewa jest usamodzielnionym żeńskim komponentem pierwszego człowieka.

W zróżnicowaniu płciowym upatruje się następstwa upadku ludzkości. Człowiek, przez grzech pierworodny, sam spowodował rozpad wspólnoty z Bogiem i utratę Raju. Zerwanie i zjedzenie zakazanego owocu z drzewa poznania jest alegorią czynu

człowieka przekraczającego wyznaczoną mu granicę. Człowiek chce być czymś więcej niż jest, i w ten sposób daje się zwieść wężowi, który obiecuje: „... i tak jak Bóg będziecie znali dobro i zło” . Tymczasem poznanie tego, co dobre i złe, nie uczyniło człowieka szczęśliwszym. Adam i Ewa nie wiedzieli o rozdzieleniu ziemskiego bytu, dopiero kiedy zjedli zakazany owoc pojawiła się biegunowość: wtedy to poznali swoją płęć jako mężczyzna i kobieta. „A wtedy otworzyły się im obojgu oczy i poznali, że są nadzy; splekli więc gałązki figowe i zrobili sobie przepaski”.

Istotne znaczenie w opowiadaniu o upadku pierwszych ludzi ma symbolika „nagości”. Przed swoim upadkiem Adam i Ewa pozostawali w całkowitej nagości, co obrazowało dobrze ich niewinność: „Chociaż mężczyzna i jego żona byli nadzy, nie odczuwali wobec siebie wstydu” . Kiedy zaś utracili swój stan pierwotny, zrodziło się w nich poczucie wstydu. Od tej chwili potrzeba okrywania własnego ciała zaczęła należeć do istoty „upadłego” człowieka .

Jako konsekwencja niewłaściwego postępku Adama i Ewy pojawia się na świecie śmierć. Grzech bowiem nie oznacza nic innego, jak oddalenie się od Boga. Kto opuszcza boską jedność, ginie w walce przeciwieństw. Według św. Pawła pogodzenie przeciwieństw następuje przez chrzest: „Nie ma już Żyda ani poganina, nie ma już niewolnika ani człowieka wolnego, nie ma już mężczyzny ani kobiety, wszyscy bowiem jesteście kimś jednym w Chrystusie Jezusie”. Innymi słowy ochrzczeni odnajdują pierwotną kondycję androgyna.

Androgynia jest też poświadczona w Ewangelii Tomasza, zaliczanej do ewangelii gnostyckich. Stanowi ona zbiór wypowiedzi, sentencji Jezusa, tzw. logionów. W jednym z nich Jezus odpowiada na pytanie uczniów, jak wejść do królestwa: „Wejdziecie, jeśli macie zwyczaj czynić dwa jednością i stronę wewnętrzną czynić tak, jak stronę zewnętrzną, a stronę zewnętrzną tak, jak wewnętrzną, stronę górną jak stronę dolną, i jeśli macie zwyczaj czynić to, co męskie i żeńskie

jednością, aby to, co jest męskie nie było męskim, a to, co jest żeńskie, nie było żeńskim...” .

W Nowym Testamencie można odnaleźć jeszcze kilka fragmentów odwołujących się do „stawania się jednością”, dążenia do androgynii:

*„On bowiem jest naszym pokojem. On, który obie części [ludzkości] uczynił jednością, bo zburzył rozdzielający je mur – wrogość. W swym ciele pozbawił On mocy Prawo przykazań, wyrażone w zarządzeniach, aby z dwóch [rodzajów ludzi] stworzyć w sobie jednego nowego człowieka, wprowadzając pokój”.*

*„Jak bowiem w jednym ciele mamy wiele członków, a nie wszystkie członki spełniają tę samą czynność – podobnie wszyscy razem tworzymy jedno ciało w Chrystusie, a każdy z osobna jesteśmy nawzajem dla siebie członkami”.*

Inne fragmenty wzmiankując o boskiej całości i androgynii „człowieka doskonałego”, używają pojęcia „połączenia płci”. Według Ewangelii Filipa moment rozdziału płci – stworzenie Ewy oderwanej od ciała Adama – był zapoczątkowaniem śmierci: „Gdyby kobieta nie oddzieliła się od mężczyzny, nie umarłaby z mężczyzną. Jego oddzielenie stało się początkiem śmierci i dlatego przyszedł Chrystus, aby oddzielenie, które było na początku, ponownie oddalić, a ich dwoje połączyć; zmarłych w oddzieleniu obdarzyć życiem i połączyć” . Natomiast w Ewangelii według Egipcjan złączenie płci jest syndromem Królestwa: „A gdy Salome pytała, jak pozna to, o czym mówił, rzekł Pan: 'Gdy zdepczecie odzienie wstydu i gdy dwoje staną się jednym, i gdy mężczyzna i kobieta przestaną być już mężczyzną i kobietą'” . Stać się „mężczyzną i kobietą”, albo nie być „ani mężczyzną, ani kobietą” to plastyczne wyrażenia, którymi język usiłuje opisać coincidentia oppositorum, paradoks boskiej pełni.

Androgynia, znamionująca całość pierwotną jednoczącą wszystkie możliwości, jest cechą Pierwszego Człowieka. Jednak przykładem

androgynicznego mitycznego przodka ludzkości jest nie tylko Adam. W mitologii germańskiej Tuisto – Pierwszy Człowiek – też był istotą dwupłciową. Jego imię jest etymologicznie związane ze staronorweskim tvistr (dwudzielny, dwoisty, obojnacki), z wedyjskim dvis, łacińskim bis, itd..

W niektórych tradycjach androgynicznego Przodka zastąpiono parą bliźniąt. Przykładowo w Indiach, Jama (tzn. „bliźniak”) spłodził ludzi ze swą bliźniaczą siostrą Jami. Ten kazirodczy związek stanowi motyw powstania różnorodności z jednego pierwiastka.

Również w mitach afrykańskich bliźnięta uosabiają doskonałość, dopełnianie się. Ludzie powstałi z kazirodczego związku Bliźniąt. Za ich pośrednictwem bóstwo przekazało sposób przedłużania życia, którym jest płodność. Bezpłodność jest w kulturach plemion afrykańskich przekleństwem, natomiast płodność błogosławieństwem, widowym znakiem przychylności bogów i przodków. Szczególnym dowodem tej przychylności są bliźnięta, ponieważ jest to niejako stan boski. Radość z narodzin bliźniąt jest dowodem na przenoszenie w sferę kultury zasad sformułowanych w micie stworzenia.

Na to, że w androgynii Pierwszego Człowieka należy dopatrywać się wyrazu doskonałości i integracji totalnej, wskazuje fakt, że często wyobrażano sobie pierwotnego obojnaka w postaci kuli (w Australii, u Platona), a kula symbolizowała już w najdawniejszych kultach archaicznych doskonałość i całkowitość. Mit androgynii kulistej wiąże się z mitem jaja kosmogonicznego – oba pokazują, że na początku istniała jednolita pełnia, która została podzielona, umożliwiając w ten sposób narodziny świata i ludzkości. Wszystkie mity mówiące o androgynii boskiej i o pierwotnym człowieku dwupłciowym objawiają wzorcowe (archetypowe) modele zachowań człowieka. Androgynia jest więc symbolicznie reaktualizowana przez obrzędy.

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy -

potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach prawa.

---

# Uwarunkowania rozwoju przewozów ładunków

Prognozę przewozów ładunków wyznaczono w oparciu o transportochłonność produktu krajowego brutto (PKB), wyrażoną wielkością pracy przewozowej w tkm na jednostkę jego wartości, w złotych w cenach stałych. Transportochłonność PKB w gospodarce polskiej maleje. Przyczynami zmniejszenia się transportochłonności są zmiany strukturalne w gospodarce, polegające na zastępowaniu produkcji wysokotonażowej przez produkcję niskotonażową. W przeszłości do 1980 r. transportochłonność w Polsce narastała, a następnie spadała około 5 % rocznie. W przyszłości należy oczekiwać, że tendencja spadku transportochłonności będzie się utrzymywać. Tempo spadku transportochłonności jest głównym zjawiskiem, od którego zależy wielkość prognozowanych przewozów ładunków. Prognoza przewozów ładunków zostanie sporządzona dla dwu wariantów prognozy wzrostu PKB. Są to warianty: aktywny, większego wzrostu i wariant pasywny, mniejszego wzrostu. Prognozowane dynamiki roczne zmian PKB do 2020 r. mogą się wahać od 4,5% do 6,5% rocznie. Roczne dynamiki oznaczają uzyskanie w 2020 r. w porównaniu z 1998 r., 4-krotnego, przy wariancie aktywnym i 3-krotnego przy wariancie pasywnym, wzrostu PKB.

Przyjęto dwa warianty zmian dynamiki transportochłonności w zależności od PKB: pierwszy wg obecnej tendencji wynoszącej rocznie około 4%, oraz – drugi – wyższej dynamice spadku transportochłonności, wynoszącej około 5,5%

(prawdopodobieństwo tego scenariusza jest związana ze wzrostem innowacyjności w gospodarce).. Transportochłonność w 2020 r. może spaść do poziomu 40-45% poziomu transportochłonności w 1998 r. Wykorzystując prognozowane wielkości zmian PKB oraz zmiany transportochłonności, obliczono wariantową prognozę łącznej wielkości pracy przewozowej w tkm do 2020 roku. W okresie najbliższych lat, do 2005 r., należy liczyć się ze stabilizacją pracy przewozowej, a następnie z jej wzrostem. Możliwy więc będzie stopniowy wzrost pracy przewozowej do poziomu 365-420 mld tkm w 2020 roku. Oznaczałoby to, że w porównaniu z 1998 r. w 2020 r. praca przewozowa mogłaby wzrosnąć o 15-32%. Zwiększenie pracy przewozowej będzie wywołane w części czynnikami wewnętrznego wzrostu gospodarki, a w części wywołane czynnikami zewnętrznymi (tranzytu). Uwzględniając zmiany średniej odległości przewozu, określono prognozę przewozów do 2020 roku. Przyjęto, że średnia odległość przewozu zwiększy się z 221 km w latach 1996-2000, do 224 km w latach 2015-2020. Przewozy mogą wynieść w 2020 r. od 1630 do 1875 mln ton, przy 1360 mln ton w 1998 roku.

Określono prognozę zmiany struktury pracy przewozowej z udziałem czterech rodzajów transportu: kolejowego, samochodowego, morskiego oraz transportu wodnego śródlądowego i ruropociągowego (razem). Cechą charakterystyczną tych zmian było powolne tempo zmian do 1989 r. i gwałtowne przyspieszenie zmian tej struktury po 1990 r. Duża obecna dynamika zmiany struktury pracy przewozowej, utrudnia uzyskanie trafnej prognozy zmiany. Stąd przy określeniu prognozy zmiany struktury pracy przewozowej zastosowano metody:

- eksploatacyjną zmian strukturalnych, jakie miały miejsce od 1990r. do chwili obecnej,
- założonej dynamiki zmiany rocznej, jako podstawy prognostycznej,
- wzorca, który chce się zrealizować; wzorcem tym są struktury pracy przewozowej w krajach Unii Europejskiej.

Wyznaczono dwa warianty zmian struktury, sterowalny i zmienny.

Wariant sterowalny zmiany struktury przewozów ładunków oznacza zwiększone oddziaływanie władzy publicznej, w celu utrzymania udziałów transportu kolejowego, wodnego śródlądowego i rurociągowego. Natomiast wariant drugi, przy mniejszym oddziaływaniu władzy publicznej, oznacza większy udział transportu samochodowego. Warianty te posłużyły do obliczenia prognozy pracy przewozowej dla poszczególnych rodzajów transportu. Podano je w tablicy 1. Dotyczą one wartości skrajnych: min-max. Dla 2020 r. wielkości średnie wynoszą: transport kolejowy – 45 mld tkm, transport samochodowy – 157,5 mld tkm, transport morski – 162 mld tkm i transport wodny śródlądowy i rurociągowy – 27,5 mld tkm, czyli razem około 392 mld tkm. Porównując otrzymane wyniki i prognozy struktury pracy przewozowej w Polsce, z prognozą struktury przewozowej w krajach Unii Europejskiej, stwierdzić należy, że struktura ta w naszym kraju upodabnia się do struktury europejskiej.

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach prawa.

---

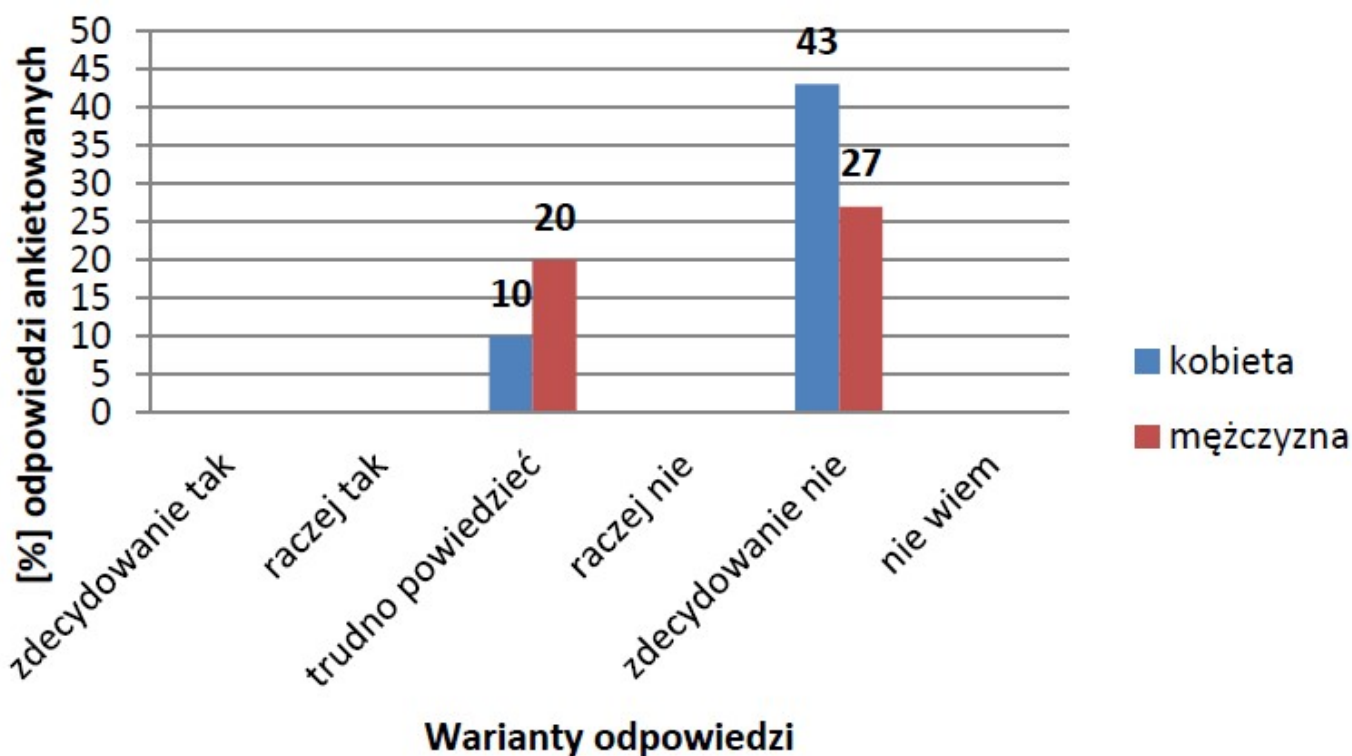
# Wzorzec matki alkoholiczki

## Złe wzorce

Kolejny blok pytań odnosił się do możliwości przekazania przez matkę – alkoholicką swojemu potomstwu złych wzorów postępowania. Ankietowani zapytani o to, czy matka uzależniona od alkoholu może być „dobrą matką” wskazali w 70%, że nie. Podobny pogląd wyrazili w odniesieniu do kwestii bycia przez matkę – alkoholicką dobrym wzorem do naśladowania. W sumie 70% badanych uznało, że matka – alkoholiczka zdecydowanie nie

może być dla swoich dzieci wzorem. Pogląd taki wyraziły nade wszystko kobiety – 43%, mężczyźni pozostali w mniejszości – 27%. W sumie 30% badanych nie potrafiło udzielić jednoznacznej odpowiedzi, co zaprezentowano na wykresie 8.

Wykres 8. Możliwość bycia przez matkę – alkoholiczkę dobrym wzorem do naśladowania dla dziecka w opinii ankietowanych [ze względu na płeć]



Źródło: opracowanie własne.

Pytanie kolejne było bezpośrednio związane z poprzednim. Ankietowani zostali poproszeni o wyrażenie ich opinii na temat tego jakie zachowania matki – alkoholiczki może przejąć, zatem zacząć powielać jej dziecko. Uzyskane wyniki ukazujące prawdopodobieństwo przejęcie zachowania przedstawia tabela 4.

Tabela 4. Prawdopodobne zachowania matki – alkoholiczki jakie może przejąć jej dziecko w opinii badanych [ze względu na płeć]

Skutek/płeć	Skala, gdzie: 1- zachowanie mało prawdopodobne; 5 -zachowanie bardzo prawdopodobne					Razem N = 30 (100%)
	1	2	3	4	5	
<b>Pociąg do alkoholu</b>						
Kobieta	0 (0%)	0 (0%)	0 (0%)	6 (20%)	10 (33%)	16 (53%)
Mężczyzna	0 (0%)	0 (0%)	0 (0%)	5 (17%)	9 (30%)	14 (47%)
Razem:	0 (0%)	0 (0%)	0 (0%)	11 (37%)	19 (63%)	30 (100%)
Skutek/płeć	Skala, gdzie: 1- zachowanie mało prawdopodobne; 5 -zachowanie bardzo prawdopodobne					Razem N = 30 (100%)
	1	2	3	4	5	
<b>Brak zainteresowania rodziną</b>						
Kobieta	0 (0%)	0 (0%)	2 (7%)	4 (13%)	10 (33%)	16 (53%)
Mężczyzna	0 (0%)	8 (27%)	6 (20%)	0 (0%)	0 (0%)	14 (47%)
Razem:	0 (0%)	8 (27%)	8 (27%)	4 (13%)	10 (33%)	30 (100%)
<b>Znieczulica emocjonalna</b>						
Kobieta	0 (0%)	3 (10%)	5 (17%)	5 (17%)	3 (9%)	16 (53%)
Mężczyzna	0 (0%)	0 (0%)	1 (3%)	9 (30%)	4 (14%)	14 (47%)
Razem:	0 (0%)	3 (10%)	6 (20%)	15 (47%)	7 (23%)	30 (100%)
<b>Upatrywanie szansy rozwiązania problemów w alkoholu</b>						
Kobieta	0 (0%)	0 (0%)	0 (0%)	9 (30%)	7 (23%)	16 (53%)
Mężczyzna	0 (0%)	0 (0%)	0 (0%)	10 (33%)	4 (14%)	14 (47%)
Razem:	0 (0%)	0 (0%)	0 (0%)	19 (63%)	11 (37%)	30 (100%)
<b>Zachowania destrukcyjne i dewiacyjne</b>						
Kobieta	0 (0%)	0 (0%)	2 (7%)	8 (27%)	6 (20%)	16 (53%)
Mężczyzna	0 (0%)	0 (0%)	3 (10%)	6 (20%)	5 (17%)	14 (47%)
Razem:	0 (0%)	0 (0%)	5 (17%)	14 (47%)	11 (37%)	30 (100%)
<b>Niechęć do podjęcia pracy zawodowej</b>						
Kobieta	0 (0%)	10 (33%)	6 (20%)	0 (0%)	0 (0%)	16 (53%)
Mężczyzna	0 (0%)	0 (0%)	9 (30%)	5 (17%)	0 (0%)	14 (47%)
Razem:	0 (0%)	10 (33%)	15 (50%)	5 (17%)	0 (0%)	30 (100%)
<b>Marnotrawienie pieniędzy</b>						
Kobieta	5 (17%)	11 (36%)	0 (0%)	0 (0%)	0 (0%)	16 (53%)
Mężczyzna	0 (0%)	2 (7%)	0 (0%)	5 (17%)	7 (23%)	14 (47%)
Razem:	5 (17%)	13 (43%)	0 (0%)	5 (17%)	7 (23%)	30 (100%)
Skutek/płeć	Skala, gdzie: 1- zachowanie mało prawdopodobne; 5 -zachowanie bardzo prawdopodobne					Razem N = 30 (100%)
	1	2	3	4	5	
<b>Nieprawidłowe wzorce ról rodzinnych (w tym małżeńskich)</b>						

Kobieta	0 (0%)	0 (0%)	(0%)	6 (20%)	10 (33%)	16 (53%)
Mężczyzna	0 (0%)	0 (0%)	4 (13%)	5 (17%)	5 (17%)	14 (47%)
Razem:	0 (0%)	0 (0%)	4 (13%)	11 (37%)	15 (50%)	30 (100%)
Brak szacunku dla domowników						
Kobieta	0 (0%)	0 (0%)	3 (10%)	5 (16%)	8 (27%)	16 (53%)
Mężczyzna	0 (0%)	0 (0%)	4 (13%)	5 (17%)	5 (17%)	14 (47%)
Razem:	0 (0%)	0 (0%)	7 (23%)	10 (33%)	13 (44%)	30 (100%)
Egoizm i opryskliwość						
Kobieta	0 (0%)	0 (0%)	5 (17%)	4 (13%)	7 (23%)	16 (53%)
Mężczyzna	0 (0%)	0 (0%)	6 (20%)	5 (17%)	3 (10%)	14 (47%)
Razem:	0 (0%)	0 (0%)	11 (37%)	9 (30%)	10 (33%)	30 (100%)
Źródło: opracowanie własne.						

Zdaniem badanych najbardziej prawdopodobnymi zachowaniami matki – alkoholiczki jakie dziecko może przejąć jej dziecko są:

- pociąg do alkoholu, w sumie 100% wskazań (bez wyraźnej różnicy w odpowiedziach kobiet i mężczyzn);
- upatrywanie szansy rozwiązania problemów w alkoholu, ogółem 100% wskazań (bez wyraźnej różnicy w odpowiedziach kobiet i mężczyzn);
- nieprawidłowe wzorce ról rodzinnych (w tym małżeńskich), w sumie 87% wskazań (bez wyraźnej różnicy w odpowiedziach kobiet i mężczyzn);
- brak szacunku dla domowników, ogółem 87% wskazań (bez wyraźnej różnicy w odpowiedziach kobiet i mężczyzn);
- Zachowania destrukcyjne i dewiacyjne, w sumie 84% udzielonych odpowiedzi (opinia badanych nie była determinowana płcią).

Natomiast najmniej prawdopodobnymi zachowaniami matki – alkoholiczki jakie może powiełać jej dziecko pozostają zdaniem badanych – tabela 4:

- marnotrawienie pieniędzy – 60% wskazań;

- niechęć do podjęcia pracy zawodowej – 33% udzielonych odpowiedzi;
- brak zainteresowania rodziną – 27% wskazań.

Odpowiedzi badanych pokazują jak zróżnicowane wzory zachowania może przejąć dziecko od matki uzależnionej od alkoholu. Są to zachowania negatywne, prowadzące do izolacji społecznej i niepoprawnego funkcjonowania jednostki na co dzień. Badani stwierdzili jednak, że dziecko które wychowuje się w rodzinie alkoholowej uczy się szacunku dla pieniędzy i najprawdopodobniej w życiu dorosłym nie będzie trwoniło pieniędzy. Taka postawa może być różnie zdeterminowana. Potrzeby dziecka wychowującego się w rodzinie z problemem alkoholowym najczęściej nie są zaspokajane. Jeżeli już zdarzy mu się otrzymać od rodziców pieniądze, stara się ono ich nie roztrwonić, ponieważ nie wie, czy rodzice powielią to zachowanie w przyszłości. W ten sposób powieła schematy z dzieciństwa, w życiu dorosłym. Podobnie wygląda sytuacja z szacunkiem do pracy zawodowej. Najczęściej matka – alkoholiczka nie pracuje, co jest m.in. powodem braku zaspokajania potrzeb dziecka. Dziecko w takiej sytuacji w życiu dorosłym może przyjąć dwojaką postawę do pracy zawodowej – negować konieczność zarabiania pieniędzy bądź wręcz przeciwnie szanować pracę, gdyż ta pozwoli mu na utrzymanie się na odpowiednim poziomie. W opinii badanych dziecko, którym nie interesowano się w dzieciństwie, nie powieli tego wzoru w życiu dorosłym. Już jako dorosły człowiek będzie dążył do zbudowania szczęśliwej rodziny, opartej na zaufaniu, miłości i wzajemnym zainteresowaniu.

Wydaje się, że dla dziecka wychowującego się w rodzinie alkoholowej szczególnie ważne są inne wzorce niż matka uzależniona od alkoholu. W sytuacji, gdy spotyka się ono z ludźmi bądź rodzinami funkcjonującymi poprawnie, uczy się postaw i wzorów zachowania nieskażonych patologią. Siła i dynamika tych kontaktów może kształtować jego tożsamość i postawę życiową, nierzadko jednak destrukcyjny wpływ domu

rodzinnego jest zdecydowanie silniejszy, niż zewnętrzne wzorce jakie obserwuje w otoczeniu.

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach prawa.

---

## **Francis Fukuyama i koniec historii**

Kontrowersyjny autor książek „Koniec historii”, „Ostatni człowiek” i „Zaufanie. Kapitał społeczny a droga do dobrobytu”(11), Francis Fukuyama, urodzony w 1952 roku, jest znanym amerykańskim filozofem, ekonomista i politologiem. Od wielu lat współpracuje z RAND Corporation. Jest również członkiem Uniwersyteckiej Instytutu Rozwoju Polityki Zagranicznej im. Johna Hopkinsa, gdzie zajmuje stanowisko dyrektora do spraw projektów telekomunikacyjnych. Przez wiele lat był wicedyrektorem Planowania Politycznego Departamentu Stanu USA, obecnie jest profesorem George Mason University w Waszyngtonie.

Francis Fukuyama jako naukowiec zajmuje się przede wszystkim militarna polityka Środkowego Wschodu i zagraniczna polityka byłego Związku Radzieckiego. Od 15 lat sporządza raporty dla Departamentu Stanu Stanów Zjednoczonych dotyczące polityki radzieckiej w stosunku do Trzeciego Świata, często również odpowiada na konkretne pytania dotyczące demokracji i ekonomii politycznej.

Ogłaszając „koniec historii” Francis Fukuyama uznał, że demokracja liberalna i gospodarka rynkowa są jedyna, ostateczna droga dla nowoczesnych społeczeństw. Żaden z

kryzysów, które pojawiają się w światowej polityce nie wymaga innych metod rozwiązania, niż te, które są dostępne w ramach współczesnych systemów. Fukuyama mówiąc o końcu historii ma na myśli „historie w znaczeniu heglowskim”, czyli „ewolucyjny postęp ludzkich instytucji politycznych i ekonomicznych”, a źródło takiego stanu rzeczy upatruje w dwóch czynnikach:

- w postępie nowoczesnych nauk informatycznych i przyrodniczych,
- w powszechnym dążeniu różnych grup społecznych do wyzwolenia, co doprowadzi do systemu szanującego uniwersalność praw człowieka.

„Moje dawne stwierdzenie, że historia ma charakter ukierunkowany, postępowy i że jej ukoronowaniem jest nowoczesne państwo liberalne, jest obciążone zasadniczym błędem. (...) historia nie może się skończyć, dopóki nie nastąpi koniec nowoczesnych nauk przyrodniczych, my natomiast stoimy o krok od takiego ich rozwoju, który ostatecznie doprowadzi do zniknięcia człowieka jako gatunku” (12). W ciągu kilku najbliższych pokoleń zaś – jak pisze Fukuyama – biotechnologia dostarczy ludzkości narzędzi, które pozwolą zmienić ludzi w sposób, w jaki nie udawało się przez wieki inżynierom społecznym. Wtedy z pewnością zmieni się w sposób zdecydowany struktura społeczna świata, jednak nie będzie to kolejny epizod w historii ludzkości, bowiem gatunek, który będzie tworzył nowy światowy system nie będzie już zaliczał się do gatunku ludzkiego, jaki znamy dziś. Historia ludzkości zakończy się definitywnie i zacznie się nowa – post ludzka.

Francis Fukuyama początkowo założył, że świat naturalnie zmierza do demokracji, która postrzegał jako pewny constans i „wartość sama w sobie”. Okazuje się jednak, że demokracja nie jest ustrojem stabilnym i niereformowalnym, zmieniają się również oczekiwania społeczeństwa, wobec tego ustroju. Nawet w wysoko rozwiniętych krajach trwa nieustanny rozwój systemu politycznego, do terminu „demokracja” dopisywane są kolejne przymiotniki. Ludzkość, nawet jeśli stanie się „post

ludzkością” nie przerwie rozwoju we wszelkich dziedzinach życia, w tym przede wszystkim w dziedzinie polityki.

---

(11) Fukuyama F., Koniec historii, Kraków 1997; Ostatni człowiek, Poznań 1997; Zaufanie. Kapitał społeczny a droga do dobrobytu, Warszawa 1997.

(12) Fukuyama Francis, Koniec historii – 10 lat później, „Gazeta Wyborcza” z 19 czerwca 1999 r.

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach prawa.